

## KRZYSZTOF TUTKA

ur. 1960; Krasnystaw



Miejsce i czas wydarzeń	Kolonia Guzówka, PRL
Słowa kluczowe	Kolonia Guzówka, PRL, Józef Kopf, mienie żydowskie, Kolonia Guzówka, morderstwo, współczesność, Turobin

### Losy Józefa Kopfa

Po ukazaniu się w „Dominiku”, gazecie turobińskiej, artykułu, że będą w Turobinie goście z Izraela, ludziom troszeczkę rozwiązało języki. O tym nie mówili wcześniej, ale po tym artykule dopiero się rozwiązały języki. I osiągnąłem cel i dowiedziałem się, w którym miejscu był zabity ten Józef [Kopf], kto go zabił, w jakiej sytuacji to było. Po prostu chodziło o majątek, o nic więcej. Zabili go przyjaciele, którym zaufał, którym zostawił majątek. Nie wszyscy, ale jeden taki był, który się po prostu pochełpił na to. A ponoć trzech skorzystało, bo prawdopodobnie w trzech równych miejscach zostawił ten majątek. To nie byli [ludzie] z Turobina, [tylko] z Kolonii Guzówka.

Nawet jeszcze przed tym artykułem, niektórzy opowiadali, [że] taki był przypadek, że [ktoś kogoś] zastrzelił, potem go ciągnął, [on] jeszcze się ruszał. I potem wyszło, że to właśnie o tego Józefa chodziło. Bo oni szli, jak gdyby do tego drugiego, co tam pieniądze były złożone za jakąś stodołą. Przyjaciół objął go, a parobek tego przyjaciela po prostu zastrzelił go, w tył głowy strzelił mu. Dzieci tego brata, co zabił Józefa, kopały piach w piaskowni. „O! – mówi – tato, tam jakieś kości wyleciały”. A to właśnie czaszka wysypała się i dziurka była [po kuli]. Zresztą mówił, że palca wkładał do tej dziurki, do tej czaszki, jako dziecko.

Wiadomo w którym miejscu jest [pogrzebany]. Jest rozbieżność kilku metrów, bo pamięć płata figle i teren się zmienił, ale wiemy w którym to obszarze. Wiem, że na pewno tam jest.

Lea [córka Gieni Kopf – przy. red.] planuje, żeby ekshumować te kości, żeby godnie ich pochować.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2018-12-18, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Dominika Majuk
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"